

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Egypt. — Wiadomości handlowe.

## Monarchya Austryacka.

### Sprawy krajowe.

(Dóm Halberstam i Nierenstein w Brodach pośredniczą czynnościami Dyrekcyi Towarzystwa kredytowego.)

**Lwów, 4. kwietnia.** Dyrekcyja gal. stanowego Towarzystwa kredytowego podała do powszechnej wiadomości, że dóm handlowy JPanów Halberstam i Nierenstein w Brodach, podjął się chętnie i bezinteresownie pośredniczyć czynnościami Dyrekcyi Towarzystwa kredytowego, przyjmując na siebie w Brodach wypłatę przypadłych kuponów i wylosowanych listów zastawnych, tudzież eskontowanie przed terminem wypłaty.

Komuby przeto dla bliskości dogodnym było w Brodach załatwiać interesa wyznaczone, raczy się zgłosić do nazwanego domu handlowego JPanów Halberstama i Nierensteina, który wszelkie w tym względzie czynione domagania załatwi.

**Lwów, 3. kwietnia.** Dzisiaj rozpoczęły się posiedzenia politycznej komisji organizacyjnej z radą przyboczną pomnożoną przystąpieniem wielu członków z prowincyi ze stanu urzędników i osób prywatnych. Przedmiotem obrad jest kwalifikacya kompetujących o posady przy nowych urzędach politycznych, sprawy gmin i inne ważne kwestye odnoszące się do zaprowadzenia władz i organów administracyjnych.

(Dary na Kraków.)

**Lwów, 4. kwietnia.** Przesłane darem bezimiennego dawcy na ręce ks. Michała Mroczkowskiego, proboszcza obr. łac. w Warzężu 15 zlr. m. k. na kościół OO. Franciszkanów, a 5 zlr. m. k. na kościół obr. gr. k. św. Norberta w Krakowie, Redakcyja z wdzięcznością otrzymała, i oświadcza, że je pocztą jutrzejszą razem z ofiarami w ostatnich czasach zebranymi na miejsce przeznaczenia odsła. O czem szczegółowe doniesienie w jutrzejszej gazecie zamieści.

(Depesza telegraficzna.)

**Wenecya, 30. marca, 11<sup>1</sup>/<sub>4</sub> godzina wieczór.** Dziś zrana o godzinie 8 słuchał Jego ces. Mość w kościele S. Marka mszy świętej odprawionej przez samego patriarchy. Od 9 do 11 godziny przyjmował monarcha deputacye miast Vicenza, Treviso i Padua, biskupa z Treviso, greckie i ewangelickie gminy, hrabiego Lucchesi Palli, księcia Ahrenberg, byłego ministra Francyi Falloux i kilku urzędników i prywatnych. O godzinie 11 udał się Jego ces. Mość do wielkiego „Archivo Generale ai frari,” kazał sobie pokazać wszystkie oddziały tego olbrzymiego zakładu, kilka rękopisów i kilka autografów i wpisał własnoręcznie do historycznego dokumentu ś. p. cesarza Franciszka imię Swoje na pamiątkę tych odwiedzin. Ztamąd udał się Jego ces. Mość do wielkiego szpitalu cywilnego S. Giovanni Paolo i zwiedził wszystkie oddziały z osobna, niewyjawszy nawet oddziału szalonych. Potem zwiedził monarcha akademię sztuk pięknych i pracownię rzeźbiarza Zandomenighi, któremu rząd polecił wypracowanie statuy Tiziana. Później nastąpiła żegluga na kanale grande w licznych gondolach. Wszystkie budynki nad kanałem były ozdobione dywanami i wszędzie, kędy przejeżdżał Jego ces. Mość, grzmiały radośne okrzyki i oklaski. Na obiad zaproszeni byli książę Bordeaux, infant hiszpański Don Juan, hrabia Lucchesi Palli, pan Faloux, marszałek Marmont i kilku przebywających tu cudzoziemców znakomitego stopnia. Wieczorem oświetlono rząsisto plac Śgo Marka. Teatr Fenice był także oświetlony i przepelniony widzami.

(Lit. kor. austr.)

(Dekret cesarski nadający Wenecyi prawo wolnego portu.)

**Wiedeń, 31. marca.** Dziennik *Osservatore Triestino* zawiera włoski tekst cesarskiego dekretu z dnia 27. marca r. b., którym Wenecyi przywrócono prawo wolnego portu. Dekret ten opiewa: „My Franciszek Józef I. z Bożej łaski Césarz Austryi, Król Węgier i Czech itd. itd.

„W zamiarze podźwignienia handlu i żeglugi naszego kr. miasta Wenecyi i przyczynienia się do powrotu wstrząsnionego pożałowania godnymi wypadkami dobrego bytu mieszkańców, postanowiliśmy na propozycyę naszej rady ministrów co następuje:

1. Nakazane dekretem z d. 27. sierpnia 1849 ograniczenie byłego wolnego portu znosi się niniejszém, a ograniczona obecnie na wyspę S. Giorgio Maggiore wolność handlu rozciąga się na całe miasto Wenecyę.

2. Osobne postanowienia względem wykonania téj koncesyji podadzą się w najkrótszym czasie specjalnemi rozporządzeniami do wiadomości publicznej.

3. Naszym ministrom spraw wewnętrznych, finansów i handlu porucza się wykonanie niniejszego dekretu.

Dano w Naszém mieście Wenecyi dnia 27. marca 1851, w trzecim roku Naszego panowania.

Franciszek Józef.

Schwarzenberg. F. Kraus. Bach. Bruck. Thunfeld. K. Kraus. Thun. Csorich. Kulmer.

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

**Wiedeń, 31. marca.** Pan Fzm. hrabia Gyulai odjechał do Wenecyi, ban Fzm. baron Jellacic udał się drogą do Zagrabia przez Fiume i Karlstadt. — Pan minister kultury krajowej i górnictwa pojechał w towarzystwie podsekretarza państwa von Laier przez Peszt, gdzie go witały deputacye magistratu miasta i towarzystwa gospodarskiego, do południowych Węgier. — W ciągu miesiąca lutego otrzymała znowu znaczna liczba właścicieli dóbr zaliczki za zniesienie należności urbaryalnych, a mianowicie: w Preszburzskim dystrykcie 17,389 zlr., w Oedenburgskim 38,048 zlr., w Wielko-Waradzyńskim 32,576 zlr., w Peszciańskim 20,722 zlr.

— *Neuigk. B.* donosi: Stósownie do rozporządzenia ministerjalnego ogłoszono namiestnictwa, że naglące sprawy wchodzące według konstytucyi w zakres czynności sejmu krajowego, przedłożone być mają już teraz do decyzji J. M. Cesarza, jeżeli spraw tych niepodobna będzie odkładać aż do zwołania sejmu.

— Z okolic Mólku przybył tu statek wiosłowy z pierwszymi wychodźcami z Austryi do Węgier, w liczbie 70 osób należących do 20 rodzin. Są oni po większej części stanu włościańskiego, i mają zamiar osiedlić się w Węgrzech na zakupionych gruntach. (Il.)

## Ameryka.

(Poczta amerykańska.)

Statek parowy *Europa* przywiózł dziennikom angielskim wiadomości z Nowego-Yorku sięgające do 11go, a z Halifax do 14go marca.

Traktat zawarty między Meksykiem i Tehuantepec, który zezwala na założenie kolei żelaznej przez cieśninę i Amerykanom przyznaje w téj mierze równe prawa z Meksykanami, otrzyma już wkrótce może potwierdzenie senatu.

— Pomiędzy wojskami z Guatimala i San Salvador zaszła na dniu 21. stycznia pod San Jose sześciogodzinna utarczka, w której pierwsze odniosły stanowe zwycięstwo. Według ostatnich doniesień miał generał Carrera wyruszyć czempredzją do San Salvador.

Rzecz szczególna, że z Kalifornii bardzo wiele osób powraca teraz do Europy. Sam statek parowy *North Amerika* przywiózł 220 pasażerów, a *Republic* 260.

— Wiadomości handlowe z Kalifornii są zawsze jeszcze dość niepomyślne. (Pr. Ztg.)

## Anglia.

Debata nad kwestyą katolicką w parlamencie angielskim przebiegała, jak się tego obawiał roztropny James Graham, na długi czas zawieszenie broni, które tak długo panowało między protestantami a katolikami Anglii. Prawdziwego pokoju między wyznawcami obydwóch religii nigdy nie było. Będzie on tak długo niepodobieństwem, jak długo kościół anglikański w Irlandyi będzie panującym. Ze względu religijnego niemasz na całej kuli ziemskiej większej niesprawiedliwości, jak ta, którą Irlandya doznaje ze strony Anglii. Cała ludność celtyjskiego pochodzenia wyznaje w owym kraju wiarę katolicką; kto nie jest pochodzenia celtyjskiego jest tylko przychodniem, kolonistą w kraju. Stósunkowo mała liczba protestantów dzieli się jeszcze na Presbyteryanów i Anglikańców, a ci ostatni przemocą tylko zrobili swój kościół panującym nad ludnością, która mu zupełnie jest obca. Niepodobieństwem jest w naszych czasach, aby w jakimkolwiek kraju długo jeszcze istniały parafie, opłacające dziesięcinę kościołowi, do którego oprócz plebana i kościelnego nikt więcej nie należy. Parlamentarna debata, obudziwszy swoim krzywdzącym a po części fanatycznym i surowym tonem wszystkie namiętności, przyspiesza zbliżenie się czasu, w którym większość kościoła w Irlandyi zażąda być, jeżeli nie panującym, to przynajmniej niepogębnym. Katolicka

partya poznała właśnie przez tę debatę swoją siłę. Pierwsi politycy Anglii, Peelici, wzbraniali się z zasady mieć udział w prawodawstwie przeciw hierarchii katolickiej. Ministrowie zaprojektowali ustawę, która z ich własnego nawet stanowiska w pierwszym projekcie była niedostateczną, a teraz prawie na trzecią część swojej pierwotnej doniosłości zredukowana niema pewności, czyli zostanie przyjęta w izbie niższej. Lecz i na wypadek, gdyby ją przyjęto, przyznają dzienniki, które najwięcej popierały agitację antykatolicką, że ustawa ta będzie martwą literą i nigdy niewyjdzie w życie. Dziennik *Times* donosił dopiero przed kilkoma dniami, że ministrowie nigdy nie będą mieli tyle odwagi, by ukarać katolickiego biskupa w Irlandyi, któryby przeciw postanowieniom ustawy przyjął swój tytuł od jakiego miasta irlandzkiego. (Lloyd.)

## Francya.

(Depesza telegraficzna.)

**Paryż, 29. marca.** Urzędowa część *Monitora* ogłasza motywowany porządek dzienny deputowanego Vatisenil z wczorajszego posiedzenia; deputowani bonapartystowskie głosowali przeciwko temu. Na nowo rozchodzi się wieść, że L. Napoleon ma zamiar zmodyfikować ustawę wyborową; następnie słyhać, że dnia 31. b. m. nastąpi mianowanie stanowczego ministeryum. Dnia 3. kwietnia odbędzie się przegląd wojska. — Prezydent Dupin bierze od 15. kwietnia urlop na miesiąc. — Izba prawodawcza przydzieliła projekt kolei żelaznej do Avignon osobnej komisji.

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego d. 27. marca.)

**Paryż, 27. marca.** Dwa tylko wnioski i to mniejszej wagi przysły do dyskusji na dzisiejszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego. Pierwszy przez pp. *Mortimer Ternaux* i *Richer* wniesiony względem ukarania oszukaństwa przy sprzedaży towarów, przyjęto większością głosów; drugi pana *Nadaud* względem zaprowadzenia piątej kategorii znawców odrzucono na wniosek komisji.

(Wiadomości bieżące z Paryża.)

**Paryż, 27. marca.** Na propozycję ministra spraw zagranicznych mianowani są dekretemi z 21., 24. i 26. b. m. według dzisiejszego *Monitora*: Nadzwyczajny ambasador w Rzymie, de Rayneval, posłem tamże; jeneralny konsul David w Genuy, ministrem rezydentem w Nowej-Granadzie; jeneralny konsul do dyspozycji Mimaut, jeneralnym konsulem w Genuy; konsul Henri Fourcade w Cagliari w równym znaczeniu do Malty, zamiast odwołanego z tej posady Benedetti Aladenize, konsulem w Cagliari. Durcis kanclerzem francuskiego konsulatu w Moguncyi.

— Komisja petycji zajmowała się na dzisiejszym posiedzeniu petycjami o rewizję konstytucji. Jeżeli sprawozdanie ukończone będzie przed pierwszym maja, tedy referent zażąda odesłania tych petycji do biura wywiadowczego; jeżeli zaś podówczas niebędzie jeszcze gotowe sprawozdanie, wtedy raz jeszcze odbędzie się posiedzenie dla powzięcia dalszej uchwały.

— *Constitutionnel*, organ pałacu Elysée, zawiera o wczorajszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego następujące uwagi: „Z debaty nad nową ustawą wyborową utworzy się, przynajmniej się tego spodziewamy, silna większość pod sztandarem ustawy z dnia 31. maja, jako pod godłem partii porządku, pod znakiem pojednania i zbawienia. Ułatwione potem będzie utworzenie ministerstwa, które od kilku dni jest przedmiotem tylu rozpraw. Opowiadają, że prezydent po uchwale, która obaliła gabinet poprzedzający, rzekł te słowa: „W takim składzie rzeczy mogę tylko ściągnąć żagle; lecz gdy będę wiedział, z kąd wiatr wieje, rozepnę je znowu.“ Oby większość gromadząc się około dawniej swęj chorągwi dała hasło do rozpięcia żagli, a wiatr nam przyjdzie z dobrego portu.“

— W Sewenach panuje między ludnością wielkie wzburzenie umysłów dla przedsięwziętej rekrutacji. W Fond-de-Lussau i Parignargues tudzież w Ledigan przyszło do rozruchów. W Parignargues uderzono wieczór w bębny, czém zalarmowano gminę niezmiernie; tamtejsi socjaliści starli się z rojalistami, przyczém zraniono kilka osób. Zwierzchności miejscowe zdołały dopiero po wielu usiłowaniach przywrócić spokojność. Rozpoczęto śledztwo sądowe i przytrzymano kilka osób. — W Saint-Andre de Creuziere odbyła się 16. marca demonstracja socjalistów. Liczny tłum pospółstwa przeciągał ulicami z okrzykiem: „Precz z arystokratami! precz z szpiegami policyjnymi i z białymi!“

— P. Armenos, agent jednego z pierwszych domów bankierskich w Konstantynopolu, mający misję zaciągnięcia tureckiej pożyczki, odjechał z Paryża do Londynu. Upewniają, że powiodło mu się utworzyć angielsko-francuskie stowarzyszenie. (P. St. A.)

## Szwajcarya.

(Wiadomości potoczne z Berny.)

**Berna, 23. marca.** Rada federacyjna wydała już wszelkie instrukcje potrzebne, aby ile możności jak najprędzej i najdokładniej zawiadamiano ją o wszelkich wypadkach w Tesynie, mogących mieć jakikolwiek wpływ na bezpieczeństwo Szwajcaryi.

Tutejsza rada rządowa nieprzychyliła się do wniesionej przez 52 uczniów akademii naszej petycji względem obsadzenia opróżnionych posad przy fakultecie jurydycznym, ponieważ wkrótce ma nastąpić reorganizacja całej akademii. Zresztą uznano życzenia petentów za słuszne.

Rada federacyjna uchwaliła zaproponować w projekcie do ustawy względem zakładania kolei żelaznych następujące linie główne:

1) z Genewy do Morsee, 2) z Morsee do Ouchy i Iverdon, 3) z Iverdon do Solothurn z uboczną koleją do Berny, 4) z Solothurn do Zuryku, 5) z Zuryku przez Romanshorn do Rorschach, 6) z Zuryku do Schaffhausen, 7) z Rorschach do Chur z uboczną koleją do Wallenstadt, 8) z Bazylei do Olten, 9) z Olten do Lucerny, 10) z Biasca do Locarno. Kolej żelazną z Genewy do Morsee i z Iverdon do Solothurn może tak długo zastępować komunikacja wodna, dopóki naprawa kolei żelaznej koniecznie potrzebną się nieokaze.

Obwieszczenie tutejszej władzy policyjnej, że wszyscy wychodźcy polityczni albo paszportami się wykazać albo z kantonu oddalić muszą, sprzeciwia się dekretywemu rządowemu, który dziś ogłoszono wszystkim znajdującym się tu wychodźcom. Podług dekretu tego bowiem mają wychodźcy złożyć u rządu albo przepisane ustawą dokumenta legitymacyjne, albo też 1600 franków kaucyi. W obu razach jednakże zastrzega sobie rada rządowa wyjątkowe postępowanie co do niektórych wychodźców.

Im więcej zawiązuje się socjalistycznych zgromadzeń ludu, które już prawie co niedzieli się odbywają, tém gorliwiej stara się partya konserwacyjna przez zakładanie stowarzyszeń Ubogich zapobiegać niedostatkom i prolatoryat w spokojności utrzymywać. Celem założonego tu stowarzyszenia Ubogich jest: religijno-moralne pielegnowanie ubogich; wspieranie ubogich podług zasad Cholmera i uchylenie szkodliwego moralności ubogich żebractwa publicznego.

Socjalistyczna partya w kantonie Berny wystąpiła z programem który ma być wzięty pod obradę na zapowiedzianem na 25. marca zgromadzeniu ludu. Najważniejsze wnioski jego są następujące: W drodze legislacji należy zapobiegać temu, aby zawiele posiadłości gruntowych w jednym ręku się nie skupiało. Każdemu, ktokolwiek żąda tego, ma być udzielony potrzebny grunt do uprawy. Potrzeba założyć kasę hipotekarną i amortyzacyjną z dostatecznymi funduszami i zniżoną stopą procentową na 3 od sta. Jeżeli zawiąza się asocjacje lub stowarzyszenia dla polepszenia swego bytu materialnego, powinien rząd wspierać je pożyczkami. Wszyscy członkowie stowarzyszenia ręką solidarnie za zwrócenie pożyczki. Państwo powinno bezpośrednio wspierać zaprowadzenie nowych gałęzi przemysłu. Wszyscy niezdolni do pracy mają zostawać pod opieką państwa; kto pracować może aniechce, będzie oddany do domu poprawy. Państwo obowiązuje się czuwać nad tém, aby każdy mający chęć pracować znalazł zatrudnienie dla siebie. W zawodzie szkolnym mają nastąpić stanowcze ulepszenia. Nauka ma być bezpłatną dla wszystkich, zaczawszy od szkoły elementarnej aż do akademii. Płaca nauczycieli świeckich ma być podwyższona, a nauczycieli duchownych zmniejszona. Zupełne zniesienie wszystkich istniejących jeszcze przywilejów. Zrównanie nieproporcjonalnych stosunków pod względem rozmaitych dóbr gminnych. Zniesienie dóbr obywatelskich i podział ich. Zniesienie wszystkich niestałych podatków i zaprowadzenie podatku progresywnego, podług którego musiano od majątku wynoszącego 10,000 franków płacić 2 franki, a od 50,000 franków 5000 franków podatku rocznego. Zaprowadzenie wysokiego podatku sukcesyjnego, podług wielkości dziedzictwa i stopniowego pokrewieństwa linii ubocznych. — Jeden z tutejszych dzienników konserwacyjnych umieścił odezwę, aby i przeciwnicy socjalizmu przybyli w znacznej liczbie na zapowiedziane zgromadzenie socjalistów i zdrową radą swoją starali się przestrzedz lud przed zgubnymi zamiarami jego zwodzicieli.

(P. St. A.)

— 24. marca. Rząd fryburgski zdał natychmiast sprawę radzie federacyjnej o wypadkach tamtejszych, a ta zawiadomiła znowu o tém rządu kantonalne z tym dodatkiem, że rząd fryburgski może w razie potrzeby zażądać pomocy federacyjnej.

Do dziennika *Constitutionnel* piszą z Berny pod dniem 20. marca: „Wykonaniu uchwał rady federacyjnej mogą stanąć łatwo na przeszkodzie sympaty niektórych kantonów; w ogóle jednak pojmuje Szwajcarya zanadto dobrze tę przysługę wielką, którą jej wyświadczył rząd prezydenta republiki francuskiej, aby niepragnęła usunąć do razu wszelkie trudności narażające na niebezpieczeństwo ogólne interesu kraju. Przewodzący partii demagogicznej, których wydalono z Francji, i skazani wychodźcy z Bourges ułożyli protestację podpisaną przez 16 członków tej partii i ogłosili ją w dziennikach popierających propagandę. Jestto takie same arcydzieło, jak wszystkie wychodzące z pod pióra socjalistycznego. Oprócz pięknych frazesów, solidarności ludów, ludzkości i braterstwa niema w niem ani jednej myśli rozsądniejszej. Niepodpada żadnej wątpliwości, że rada federacyjna niebędzie zważać na podobne wykrzyki; od roku 1848 straciły one już wszelką wartość.“ (Pr. Zg.)

## Włochy.

(Poczta włoska.)

**Rzym, 22. marca.** Sardyński minister spraw wewnętrznych oświadczył był niedawno na jednym z posiedzeń izby deputowanych, że między stolicą apostolską a rządem sardyńskim nie zachodzą żadne nieporozumienia. Urzędowy dziennik *Giornale di Roma* musiał przeto oświadczyć z swęj strony, że rzecz ma się inaczej, i że z boleścią dla głowy kościoła katolickiego potąd nie ustały zaszły między obydwojma wspomnionymi państwami ważne nieporozumienia.

**Turyń, 27. marca.** Upewniają, że rząd tutejszy mianował ks. *Aporti* arcybiskupem w Genuy. Trudno jednak spodziewać się dlań potwierdzenia ze strony apostolskiej stolicy, mianowicie dla zachodzących między temi państwami nieporozumień. Budżet ministeryum spraw wewnętrznych przyjsie ma wkrótce pod obradę. Mówią, że opozycja wystąpi przy tej sposobności z silnymi zarzutami prze-

ciw polityce tego ministra. Izby handlowe z Turynu i z Genewy, które niepowoływano do obrad w przedmiocie zawarcia traktatów handlowych z Anglią i Belgią, podały memoranda do ministerium, w których uzalają się z tój przyczyny. Zawierać się tam mają niezbita argumenta przeciw jakiegokolwiek przydatności tych traktatów. — Kilku mimo swój woli emerytowanych urzędników sądowych protestowało przeciw temu. — Niedawno temu zasekwestrowane dary, przeznaczone dla arcybiskupa Franzoni, nie zostały potąd zwrócone. Oczekują tu z wielką ciekawością rozpoczęcia procesu w tój sprawie. — Księgarza Fontana skazano na karę 50 franków i 3 dni aresztu za ogłoszenie parodyi ubliżającej kościelnemu jubileuszowi. (L. k. a.)

**Florenca**, 25. marca. Dnia 23. b. m. obchodzono tu i w wielu innych miastach Toskanii rocznicę bitwy pod Novarą. W Pizie omal nie przyszło do zaburzenia, któremu jednak zapobiegło roztropne postępowanie pewnego oficera od żandarmeryi. Stronnictwo Mazziniego, które coraz więcej zwolenników traci, usiłowało rozpowszechnieniem podburzającego pisma wywołać niepokoje; plan ten atoli rozbił się zupełnie o roztropność ludności.

— Książę **Modeny** Franciszek V. wydał dekret nakazujący między innymi, aby każdy członek duchowieństwa, nawet ksiądz, pojmany na gorącym uczynku lub z bronią zakazaną, lub przeświadczony o przestępstwo niemające charakteru czysto duchownego, został przyaresztowany przez władzę publiczną w imieniu kościoła i aby go wydano władzom duchownym i osadzono według dawniejszych breve apostolskich. Biskupi będą mieli potrzebną siłę zbrojną do strzeżenia winowajców i lokale na ich umieszczenie. W przeciwnym razie winowajcy będą przyaresztowani w porozumieniu z władzami biskupimi dla utrzymania publicznego bezpieczeństwa i aby nie uchybiono czci przynależnej charakterowi kapłańskiemu.

Miejsca święte nieprzestają być schronieniem dla winowajców, lecz nie dla tego co do nich należy, ani dla ukrytych przedmiotów ani dla corpus delicti. Władza świecka będzie jednak mogła wejść do miejsc świętych dla sprawdzenia zeznań rannych lub osób skaleczonych. Dla regularnego postępowania uwiadomi się poprzednio o tych rewizjach plebana i stróża kościelnego.

Wyjęci z pod prawa przytułku są indywidua, które się dopuściły zbrodni stanu przez czyny lub pisma wymierzone przeciw osobie panującego lub jego prawnych reprezentantów i ludzie należący do klubów (conventicole) i do towarzystw tajnych dążących do obalenia porządku i państwa, bądź duchowni, bądź świeccy, bez wszelkiej różnicy. Wyjęci są jeszcze z pod prawa przytułku, publiczni bluźniercy, świętokradcy, złodzieje poświęconych przedmiotów, fałszerze ustaw, fabrykanci fałszywej monety, zabójcy, rozbójnicy, podpalacze, itp.

## Niemcy.

(Excesa wojskowe.)

**Kassel**, 26. marca. Wczoraj wieczór wydarzyły się tu niestety znowu bardzo krwawe zatargi wojskowe. Bitki zaczęły się z nadejściem zmroku i trwały do godziny 8mej. Patrole chcące przywrócić spokojność musiały bić się także i dopiero po użyciu surowych środków ze strony władz wojskowych zdołano przywrócić porządek. Hescy i pruscy żołnierze ścierali się z austriackimi i z naszą gwardyą przyboczną. Wiele krwi się wylało, bo strzelano nawet z karabinów do siebie. Mówią, że 9 ciężko ranionych żołnierzy znajduje się w lazarecie. Dziś przeciągają silne patrole pod dowództwem oficerów po ulicach miasta. Żołnierzom pruskim zakazano pod karą 14-dniowego ostrego aresztu robić jakikolwiek użytek z swój broni. (Pr. Zg.)

(Projekt utworzenia władzy wykonawczej dla Niemiec.)

Z **Hamburga** donoszą, że dla Niemiec „utworzona ma być władza wykonawcza z pięciu członków z siedmiu głosami, przyczem Austria i Prusy mają trwale po dwa głosy, zbywające zaś trzy głosy dodawane być mają kolejno z reszty trzynastu głosów ściślejszej rady. Władza ta wykonawcza otrzyma też do dyspozycji 135,000 ruchomą armię związkową.“ Dziennik *Kreuzzeitung* upewnia jednak, że projekt ten podany był wprawdzie z jednej strony interesowanej, lecz oddawna już musiał być zaniechany, bowiem Bawaryja oświadczyła się stanowczo, że nie chce wchodzić w żadne umowy i propozycje oddające władzę związkową wyłącznie w ręce obu wielkich mocarstw. (Ll.)

(Mająca nastąpić zmiana w stosunkach sądowniczych i administracyjnych.)

**Kiel**, 26. marca. Tak samo jak sprawa kontyngensu mają wkrótce także uleść stanowczej zmianie stosunki sądownicze i administracyjne. — Do tutejszej władzy cywilnej nadeszły dwie petycje z Altony odnoszące się do opróżnionej w zeszłym roku po śmierci hrabiego Reventlow-Criminil posady wyższego prezydenta w Altonie. Połączone kolegia miejskie w Altonie oświadczyły jeszcze za czasów namiestnictwa, że, kiedy zamierzono oddzielić sądownictwo od administracji, niepotrzeba obsadzać nadal posady wyższego prezydenta. Wszelako powody, które kolegia miejskie przytoczyły na poparcie swego wniosku, mają być cokolwiek niedostateczne i niestosowne. — Druga petycja zaś, podpisana przez wielu szanownych obywateli altonskich, ocenia sprawę tę z właściwego stanowiska i żąda, aby jak najspieszniej obsadzono znowu wspomnianą posadę. Przywilej bowiem dotyczący się posiadania wyższego prezydenta miejscowego, niemoże być uważany tylko za owoc łaski książęcej, bo jest oprócz tego także naturalnym skutkiem wielkości miasta i jego znaczenia

w świecie handlowym. Po powrocie komisarza rządowego z Kopenhagi przyjdzie sprawa ta niezawodnie pod obradę i będzie przedłożona księciu do rozstrzygnięcia. (Pr. Z.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 28. marca.)

Metal. austr. 5% — 72<sup>7</sup>/<sub>8</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 64<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Akcje bankowe 1152. Sardyn. 35. Hyspańskie 3% — 35<sup>3</sup>/<sub>16</sub>. Polskie 500 82<sup>3</sup>/<sub>4</sub>.

## Prusy.

(Rozprawy w izbach pruskich.)

**Berlin**. Na posiedzeniu *pierwszej izby* d. 27. marca otworzono dyskusję nad zaprowadzeniem klasycznego i klasyfikowanego podatku od dochodów. Po dosyć zwawej powszechnej dyskusji przystąpiono do roztrząśnienia pojedynczych paragrafów i przyjęto wszystkie według wniosku komisji. D. 28. b. m. będzie się dalej toczyła odnośna debata.

Na posiedzeniu *drugiej izby* z d. 27. marca ukończono dyskusję nad ustawą o ciężarach wojennych i przystąpiono do debaty nad projektem kodeksu karnego. Po dosyć długiej debacie przyjęto projekt en bloc według wniosku komisji i oznaczono termin zaprowadzenia nowego kodeksu karnego na 1. lipca r. b.

(Kurs giełdy berlińskiej z 29. marca.)

Dobrowolna pożyczka 5% 104<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Obligacje długu państwa 85<sup>1</sup>/<sub>8</sub>. Akcje bank. 96<sup>1</sup>/<sub>4</sub> m. Polskie listy zastaw. 93<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Polskie 500 81<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; 300 — 142<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Frydrychsдоры 13<sup>1</sup>/<sub>12</sub>. Inne złoto za 5 tal. 8<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. Austr. banknoty 77<sup>7</sup>/<sub>8</sub>.

## Rosya.

**Petersburg**, 6. (18) marca. Rada państwa w departamencie spraw cywilnych i duchownych, po rozpoznaniu najpoddającego przełożenia departamentu heroldii rządzącego senatu, o godności książęcej rodu *Druickich-Lubeckich*, wzięła na uwagę, że dziadowi poszukujących teraz zatwierdzenia tytułu książęcego, *Franciszkowi Druickiemu-Lubeckiemu*, reskryptem króla pruskiego Fryderyka-Wilhelma, 21. grudnia 1798 roku, po złożeniu przez tegoż Franciszka rządowi Pruskiemu dowodów, dozwolono używać tytułu książęcego w państwie Pruskiem, tak osobiście jako i dziedzicznie; pochodzenie zaś od niego ojców proszących, jako też ich samych, udowodnione jest aktem familijnym działu i metrykami.

W skutku tego, rada państwa uchwaliła: Stanisławowi-Józefowi Ignacemu (3-imion), z synem Władysławem-Tomaszem (2-imion), Włodzimierzowi-Rafałowi (2-imion), Gabryelowi-Józefowi-Franciszkowi-Gustawowi-Xaweremu (5-imion), Aleksandrowi-Medardowi-Ksaweremu-Franciszkowi (4-imion), Druckim-Lubeckim, zgodnie z decyzją rządzącego senatu, dozwolić używać i w Rosyi godności książęcej, zatwierdzonej dla ich dziada przez króla Fryderyka Wilhelma. (G. W.)

## Księstwa Naddunajskie.

(Agitacye emisaryuszów.)

Z **Belgradu** piszą z 26. marca: Przed niebardzo dawnym czasem przeciągali tędy emisaryusze, usiłując podburzyć Serbów przeciw Turkom i uzyskać od nich pomoc dla powstania w Bośni. Roztropni Serbowie poznali jednak, że idzie tu o zasadę anti-słowiańską i anti-chrześcijańską, bowiem powstańcy bośniańscy bronią islamu z fanatyczną głupotą i nie dali się omamić. Teraz, po otrzymanych doniesieniach o zwycięztwie wojsk cesarskich w Bośni, ustały już agitacye te zupełnie. Władze książęce podwajają swą czujność i przestrzegają gorliwie spokoju, chcąc zapobiedz wszelkim nieporozumieniom między Turcyją a księstwem Serbskiem. (L. k. a.)

## Turecja.

(Wiadomości z Bośni.)

Z **Zagrabia** donoszą z dnia 29. marca o dalszych zajściach w **Bośni**: Mówią, że w bitwie stoczonej w okolicy Jaiza i Giulhissar poległ *Kadia Kapir*, a *Rezics* został ranny. — Do Stolacza przywieziono 184 Turków skompromitowanych w powstaniu. 19go przytrzymano szpiega który miał zanieść insurgentom podburzające pisma tureckich malkontentów z Serajewa. — W Trawniku znaleziono na rynku trupa kobiety której głowę ucięto. Insurgenci dopuszczają się podobnych zbrodni i w innych miejscach. Turcy z Krainy wezwali tureckich mieszkańców z Possawiny do podniesienia rokoszu, lecz nie osiągnęli zamierzonego celu. (L. k. a.)

(Sprawa Turcyi z Egiptem.)

Z **Konstantynopola** piszą pod dniem 14. marca: Nieporozumienia z Egiptem, do których w zachodniej Europie zrazu zanadto wielką wagę przywiązywano, nie są jeszcze bynajmniej załatwione i nabawiają portę niemalą obawą. Prawda, że organizacja armii egypskiej ma być rozpoczęta tylko pod pozorem uzupełnienia jej po wystąpieniu bardzo wielu żołnierzy z jej szeregów; lecz jeźliby portę wykonała w istocie żywność od dawna zamiar usunięcia Abbas Baszy i mianowania Said Baszy wice-królem Egiptu, natenczas przyszyłoby niezawodnie do wojny. Wprawdzie niemógłby Abbas Basza liczyć w takim razie na sympatye mocarstw europejskich, ale zato posiada on skarb dobrze napełniony, doświadczoną w boju armię, przychylny dla niego i do posłuszeństwa wzwyczajowy naród, a przedewszystkiem przenikliwy rozum i nadzwyczajny stopień chytrności politycznej. Jak słyhać są już ministrowie porty zupełnie przekonani o tём, że Abbas Basza miał w istocie jakiś udział w ostatnich rozruchach w Aleppo. Łatwo pojąć, że przekonanie to, chociaż może niezupełnie uzasadnione jeszcze, utrzymuje w ciągłym na-

przeżeniu stosunki obudwu mocarstw. — Internowani w Aleppo renegaci, którzy chcieliby teraz znowu nawrócić się do wiary chrześcijańskiej, mają wkrótce być wywiezieni do Ameryki. Amerykański okręt zagłowy ma zabrać ich z Aleksandryi i odwieźć do Ameryki. Rząd turecki zachowuje się wprawdzie całkiem biernie w tej sprawie, lecz wydał rozporządzenie, aby ludzi tych zaopatrzoneo we wszystkie artykuły potrzebne do przewozu. Pozostający zaś internowani wychodźcy, którzy przeszli do islamu, jak np. generałowie Stein i Kmety, mają być umieszczeni w armii tureckiej. (Lit. k. a.)

(Nieporozumienie między Patriarchą i gr. katolickim biskupem w Syrii.)

**Konstantynopol, 14. marca.** Obok kwestyi o posiadaniu świętych miejsc zaszło jeszcze drugie nieporozumienie w łonie samego katolickiego kościoła. Między grecko-katolickim patriarchą a katolickim biskupem Bajrutu w Syrii powstał spór o granicy jurysdykcji tego ostatniego, podano więc prośbę do rzymskiej kuryi o załatwienie tego sporu. Kurya rzymska rozstrzygnęła przez swego apostolskiego delegata w Syrii na korzyść biskupa. Partya patriarchy rozgniewana tym postępkim, przygotowuje teraz silną protestacyę do Rzymu, w której pomimo zapewnienia o posłuszeństwie i uległości jak najwyraźniej oświadcza, że postanowiła nie przyjmować więcej żadnych przez apostolskiego delegata rozporządzeń. — Zdarzenie to na pozór nieznaczne; jest jednak bardzo ważne. Chrześcijańska kwestya kościelna jest tutaj przedewszystkiem prawdziwym posągiem Memnona, który pomimo swój zdrętwiałości, tak świeże życie w sobie mieści, i za pierwszym dotknięciem słonecznego promienia, wydaje na nowo tony i dźwięki, o których sądzono, że już dawno są zapomniane i Europejczykom w krótko niezrozumiałemi się staną. Dlatego podobno słusznie utrzymują niektórzy, że tu spoczywają na przyszłość zarody przeistoczenia.

Zalane islamizmem chrześcijaństwo, w najsilniejszej walce swego rozdwojenia, zamarło tu pozornym pokojem. Wzniesiony tu zwycięstwem krucjaty kościół łaciński potrafił niejaka część greckiego kościoła z sobą połączyć; po wielkiej katastrofie, która z powierzchni wyrugowała oba kościoły, podjęli się francuscy i włoscy misyonarze znowu tej pracy, i powiodło się im pozyskać znowu dla wpływu papieża Maronitów (greckich katolików), ale węzły, które tych górali, co równie jak Druzowie umieli sobie nawet naprzeciw Turkom zachować pewną niepodległość, jak w ogóle wszystkie węzły, które tutejszy kościół unicki łączą z stolicą apostolską, są nader słabe, a władza papieża nad nimi istnieje już tylko co do imienia.

Wiadomo jednak, że grecko-nieunicki czyli tak zwany syzmatycki kościół na Wschodzie stoi pod opieką Rosyi, która rozmaitem usiłowaniem swoim tak tu jako też w europejskich posiadłościach swoich wyraźnie okazała swój zamiar odzyskania na nowo swojej władzy. Różne okoliczności, a między innymi także bliskość jej prowincyi azyatyckich, sprzyjają temu zamysłowi, zwłaszcza w Syrii, gdzie wpływ Rzymian, już nawet przez protestanckie tudziez inne reformatorskie, od Anglii, Niemiec i Ameryki wspierane usiłowania bardzo wiele na pierwiastkowej rozciągłości swojej utracił.

Ale kościelny stosunek na Wschodzie jest całkiem różny od stosunku na Zachodzie. Tu jest kapłan nie tylko duchownym opiekunem duszy, lecz także doradcą i sędzią zarazem, jego zdanie jest wyrocznią, i prawidłem dla wszelkich, nawet najważniejszych wypadków w życiu. — Przeto z kościelnymi sympatjami łączą się także głęboko i nierozdzielnie sympatyje polityczne. Dla tego w namięnionej kwestyi łatwo może nastąpić, że także i tutejszy grecko-unicki kościół równie jak kościół w Kijowie i Płocku powróci na pierwotne łono, czemu mocarstwa opiekuńcze nie mogą zapobiedz, co jednak w kwestyi politycznej Wschodu jest rzeczą wielkiej wagi.

Znany we Lwowie z marnotrawstwa B. K. obwiesił się tej nocy na drzewie koło Panieńskiego stawku za Lwowem.

Szczególniejszy widok zatrzymywał ludzi w ulicy Baber, piszą z Liverpoolu; jakiś człowiek zabity wisiał za ramię we drzwiach zamkniętych magazynu złotnika. A rzecz tak się miała: Gdzieś nade dnem zasłyszal chłopiec w magazynie, że się ktoś do drzwi dobywa, opitowując pilnikiem zamek, ażeby potem przez otwór rękę wsadzić, zasuwkę odsunąć i wleźć do sklepu.

Chłopiec przytomny, robi czempredżę kluczkę ze sznura, zawieszona nad otworem którąś złodziej ma wsadzić ramię, czeka spokojnie na połów, i słyszy jak tam za drzwiami kilku mówi: „na ciebie kolęj.“ Istotnie wsuwa się ramię, chłopiec je łapie, i mimo wszelkiej usilności złodzieja dotrzymuje.

Kilka minut, powiada chłopiec, trwało milczenie, potem słyszałem złodzieja jak prosił kolegów ażeby mu ramię odcięli. Nie musieli się na to zgodzić, bo za chwilę słyhać było tylko chrapanie umierającego. Towarzysze zamordowali kolegę.

Szczególniejszego rodzaju walkę z koniem odbył niejaki Ernest Robert w Vouziers w Ardennach. Koń ten był do pobiegu dzielny,

## Egypt.

(Porozumienie między Sultanem a wice-królem Egiptu przywrócone.)

Podług doniesień dzienników angielskich nastąpiło już cokolwiek lepsze porozumienie między Sultanem i Abbas Baszą. — Słyhać że Sultan jest zdecydowany odstąpić od pewnych zamierzanych zmian w administracji wice-królestwa, które byłyby wypadły na niekorzyść paszali. Zamożność kraju wzmagą się widocznie. Abbas Basza ogłosił urzędownie, że chce założyć kolej żelazną między Alexandryą i Kairem która bez wątpienia i dla indyjsko-europejskiego handlu bardzo ważną się stanie. (Pr. Ztg.)

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w Tarnowie.)

**Tarnów, 16. marca.** Na naszych targach z dnia 4., 7., 11. i 14. bieżącego miesiąca sprzedawano w przecięciu korzec pszenicy po 17r.35k.; żyta 13r.40k.; jęczmienia 10r.40k.; owsa 9r.11k.; grochu 16r.; prosa 7r.55k.; hreczki 6r.40k.; ziemniaków 5r.35k. Cetnar siana kosztował 4r.25k.; okłotów 2r.11k. Funt mięsa wołowego 16½k. Za sąg drzewa twardego płacono 22r.12k., miękkiego 14r.41k. w. w.

## Kurs lwowski.

Dnia 4. kwietnia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	56	5	59
Dukat cesarski . . . . .	6	1	6	5
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	10	20	10	25
Rubel śr. rosyjski . . . . .	1	59	2	—
Talar pruski . . . . .	1	53	1	55
Polski kurant i pięciozłotówk. . . . .	1	30	1	31
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. . . . .	89	53	90	15

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. kwietnia.

Książę Poniński Kalixt, z Krakowca. — Hr. Krasicki Aleksander, z Dubiecka. — Br. Julian i Józef Brunicy, z Podhorzec. — PP. Leon i Stanisław Borowscy, z Serdenki. — Wiśniewski Ludwik, z Poturzycey. — Żurakowski Józef, z Hnilicza. — Torosiewicz Michał, z Połtwi. — Siarczyński Zygmunt, z Streptowa. — Gottlieb Antoni, z Liwca.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. kwietnia.

Jego Excel. Hr. Mier Felix, do Buska. — Hr. Załuski Józef, do Jasienicy. — Hr. Starzeński Leopold, do Tarnopola. — PP. Papara Felix, do Potoka. — Suchodolski Leon, do Sosnowa. — Michałewski Antoni, do Brzeżan. — Jakubowicz Krzysztof, do Czerniowiec. — Czajkowski Hipolit, do Sarnik. — Słonecki Leon, do Krechowic. — Smarzewski Seweryn, do Tutkowiec. — Krajewski Eugeni, do Hermanowic. — Białecki Jan, do Przemysła.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. kwietnia.

Pora	Barometr wmiarzewied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g.6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	27 11 5	+ 0,5°	+ 5°	połn.-zachodni	pochm.
2 god.pp.	27 11 5	+ 5°	+ 0,5°	"	" ☉
10 g. w.	27 11 7	+ 2°		"	"

ale niezmiernie znarowiony. Temi dniami, piszą dzienniki belgijskie, wszedł p. Ernest Robert do stajni z chomątem; koń posłyszawszy zaczyna się bronić, grozić na seryo, że p. Robert przyszło ratować się przez zółb za drabinę, ale koń spina się, łapie nieprzyjaciela za nogę, szczęściem że były buty grube, byłby udo odkąsił. P. Robert chcąc się oswobodzić spuszcza go z uzdy, ale koń jeszcze zapalczywiej uderza na pana, wychodzi wreszcie ze stajni i staje przede drzwiami na czatach. Ledwo się p. Robert pokazał, koń rzuca się obces, nie zważa na kije, porywa pana za ramię, za piersi, za uda, miota nim; Robert w obronie podłazi za wóz w pobliżu, koń przesadza, i nie daje nikomu do siebie przystąpić. Trwało tak pół godziny. P. René Malva widząc niebezpieczeństwo Roberta, uderza z drągiem na konia, koń się zwraca z całą gwałtownością ku niemu, i może byłby uległ gdyby szczęściem nie dopadł był do sieni i drzwi nie zatrzasnął za sobą. Tymczasem Robert korzystał z chwili, porwał strzelbę, i ugodził leżącego na powrót ku niemu konia w sam środek łba; padł na kolana, ale wkrótce się zerwał i jeszcze zapalczywiej zaczął nacierać, i druga i trzecia kula nie poskromiła wściekłości; potoki krwi buchały ze łba, już leżał na ziemi, i jeszcze się zerwał, dopiero czwartą kulą ugodzony w krzyże poległ po walce blisko trzygodzinnej.